



Budynek nocą

Odyssey ClubHotel Wellness & SPA



Widok fasady

Część kosztów budowy pokryto z funduszy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, działanie I.1. Wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw.

OBIEKT NA ZBOCZU GÓRY

Tytułowa inwestycja to hotel pięciogwiazdkowy, którego otwarcie nastąpiło w marcu bieżącego roku. Korzystna lokalizacja budynku na południowym stoku Domaniówki (365 m n.p.m.), w Górach Świętokrzyskich, przyczyniła się do sukcesu realizacji.



Model

Projektowanie luksusowego ośrodka SPA jest niewątpliwie dużą przyjemnością, ale przede wszystkim – zobowiązaniem. Na co szczególnie zwracał Pan uwagę, pragnąc zapewnić gościom najwyższy standard usług?

Przede wszystkim chodziło o stworzenie miejsca wyjątkowego. Cel został osiągnięty dzięki oryginalności bryły architektonicznej, odpowiedniemu zorganizowaniu przestrzeni wewnętrznej, a także zastosowaniu atrakcyjnych rozwiązań funkcjonalnych, technicznych i materiałowych.

Ciekawy wystrój wnętrz wyróżnia obiekt na tle innych tego typu realizacji. Co stanowiło Pana inspirację podczas opracowywania projektu?

Zarówno pomysł, można powiedzieć – scenograficzny, ideę funkcjonowania budynku jako hotelu klubowego, jak i nazwę sugerującą podróżowanie zaproponował inwestor. Ilość i różnorodność koncepcji stopniowo ulegała weryfikacji podczas dość częstych spotkań w trakcie przygotowywania projektu. Ostatecznie zdecydowaliśmy, aby wnętrza różnicować nie poprzez dosłowne skopiowanie wystroju pomieszczeń charakterystycznych dla różnych zakątków świata, ale raczej wkomponowanie pewnych atrybutów jako reminiscencji z podróży. Najważniejszą rolę mają odgrywać skojarzenia i nastroje. Takie podejście do prze-

WYWIAD Z PROJEKTANTEM

Wojciech Kurzeja

strzeni kształtowanej tu i teraz, czyli obiektu zlokalizowanego w Górach Świętokrzyskich i na wskroś nowoczesnego, wydawało nam się najwłaściwsze.

Zaproponował Pan architekturę o wyraźnie modernistycznym charakterze – wysunięte, horyzontalne dachy, duże pasy przeszkleń, powściągliwość w doborze materiałów. Czy to uwarunkowania lokalizacji poddyktowały zastosowane rozwiązania?

W pewnym sensie tak. Chcieliśmy pokazać, że forma architektoniczna, bez stromych dachów, lukarn, gzymsów i podmurówek z kamienia lokalnego, też może wpisać się w sposób harmonijny, bez estetycznych „zgrzytów”, w górski krajobraz. Nie bez znaczenia była również postawa inwestora, który z przekonaniem podsuwał nam znane sobie przykłady współczesnej architektury i namawiał do odmiennego, modernistycznego potraktowania bryły. W odpowiednim czasie zdecydowaliśmy planistowo, aby sporządzając decyzję lokalizacyjną dla obiektu, nie ograniczać takiej możliwości.

Czy posadowienie ośrodka na terenie o wyraźnym spadku stanowiło duże wyzwanie projektowe?

Zarówno strome zbocze góry, jak i stosunkowo niewielka szerokość działki znacząco wpłynęły na projekt. Zakrojone na dużą skalę roboty inżynierskie, związane z przemieszczeniem znacznych mas ziem-

nych, wóciem budynku w stok, wytrasowaniem układu komunikacyjnego, były widoczne z dużej odległości przez wiele miesięcy.

Czy koordynacja wszystkich elementów instalacji z detalami wystroju wnętrza sprawiała trudności?

Ze względu na bardzo nieregularny, rozczłonkowany rzut, niepokrywanie się kondygnacji w planie i różnicowanie wysokości poszczególnych części budynku przedsięwzięcie było skomplikowane. Mimo zharmonizowania rozwiązań „na papierze” pewne elementy wymagały interwencji na budowie. Ale to jest samo życie – nie ma róży bez kolców.

W ośrodkach SPA stosowane są specjalne technologie. Czy współpracowali Panowie ze specjalistami w tej dziedzinie?

Ponieważ obiekt jest wyjątkowo złożony pod względem użytkowym, a tym samym – technologicznym, korzystaliśmy z pomocy specjalistów. Inwestor radził się w sprawie marketingu i zarządzania, a my konsultowaliśmy się w kwestii technologii specjalistycznych i rozwiązań nietypowych. Technologia ogólna obiektu wraz z elementami przynależnymi: gastronomią, częścią basenową, strefą odnowy biologicznej czy kosmologii, została zaprojektowana w oparciu o bogate doświadczenie naszej firmy. W projektach tego typu specjalizujemy się od lat. W fazie wykonawczej pewne rozwiązania zostały nieco zmodyfikowane, ulepszone bądź rozwinięte. Uwzględniłmy rady specjalistów



Basen



■ Jeden z gabinetów zabiegowych



■ Zielone ściany

i konsultantów. Było to podyktowane, z jednej strony, dostosowaniem projektu do krystalizującego się wówczas modelu zarządzania obiektem, z drugiej zaś – przyjęciem rozwiązań wydajniejszych, oszczędniejszych i nowocześniejszych. To całkowicie naturalne działanie, gdyż nawet w przypadku szybkiej realizacji inwestycji pewne założenia mogą stać się mniej aktualne, podobnie jak rozwiązania technologiczne.

Ważnym zagadnieniem była również iluminacja obiektu. Można powiedzieć, że oprawy stały się elementami projektu zagospodarowania terenu. Czy tak było w istocie?

Tu chyłą czoła przed inwestorem. Spośród wielu proponowanych przez nas wariantów wybrał własny, z bardzo dobrym skutkiem.

Obiekt został wyposażony w zaplecze konferencyjne. Proszę o tym opowiedzieć.

Nowoczesna sala konferencyjna nie jest tym, czym architekci chcieliby się szczególnie chwalić w przypadku Odyssey. Każdy wie, jak powinno wyglądać takie pomieszczenie. Jednak to inne elementy budują tożsamość obiektu: rozległe tarasy, basen optycznie komponujący się z widokiem Kielc (szczególnie atrakcyjny w nocy), nowoczesne pokoje i apartamenty (zaproporzowane zgodnie z zasadą open view) z przeszklonymi łazienkami, bajeczny dział kosmetyczny ze szklanym pokojem masażu tąpkiego na linach, sala do treningów medytacyjnych i zajęć typu fitness, no i coś niezuchepnie architektonicznego... restauracja z bardzo dobrym kucharzem! <śmiech>

Co szczególnie utkwiło Panu w pamięci w trakcie prac nad projektem?

Obrzymie zaangażowanie inwestora – jego wnikliwość i skrupulatność w doborze rozwiązań estetycznych, klarowne, konstruk-

tywne pomysły i wizje, otwartość na dyskusje z projektantami. Taka postawa klienta to rzadkość w naszej branży.

Spośród wielu ciekawych rozwiązań wnętrz uwagę zwraca hall recepcyjny. Jedną ze ścian wykonano z naturalnych roślin.

W hallu przewidziliśmy m.in. szklaną podłogę. Lustrzana lada recepcyjna ma potęgować wrażenie przestrzenności wnętrza, gdzie – w zamierzonym nieładzie – ułożone zostały glazy narzutowe, będące w rzeczywistości miękkimi sofami. Tuż obok znajduje się – zielona „żywa ściana”, stanowiąca tło kompozycji i zarazem jej główny element. Do obiektu Odyssey się nie wchodzi, ale raczej „miętko wnika”. To skróty opis jednego z pomysłów inwestora, zrealizowany dzięki technice, nowym materiałom i technologiom. Można powiedzieć, że myśl znalazła odzwierciedlenie w architekturze.

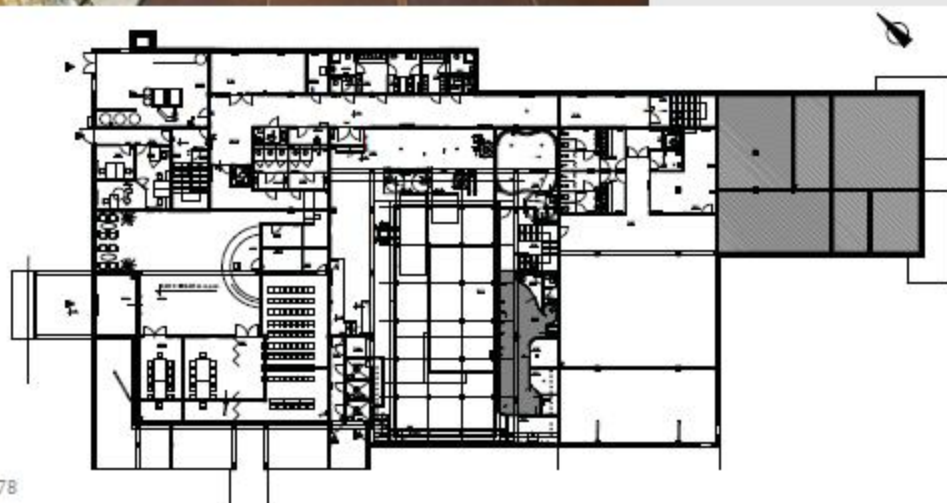
Inwestorowi i nam zależało najbardziej na tym, by obiekt zyskał niepowtarzalny charakter, swoistą symbolikę, coś, co nazywa się „duchem miejsca”. Budynek ma duży potencjał w szerokim tego słowa znaczeniu. Mamy zatem nadzieję, że przez lata będzie dobrze służył zarówno właścicielowi, jak i klientom, ku oczywistej satysfakcji projektantów.

Rozmawiała Joanna Jabłońska



■ Restauracja

Lokalizacja/adres	Dąbrowa Kolonia
Pracownia projektowa	TEAM S.C.
Architekci prowadzący	mgr inż. arch. Wojciech Kurzeja, mgr inż. arch. Wawrzyniec Kuc
Data opracowania	2010 r.
Data realizacji	2011 r.
Inwestor	Alutechnika
Powierzchnia całkowita	5 726 m ²
Powierzchnia zabudowy	2 273 m ²
Kubatura brutto	18 565 m ³
Podłogi drewniane	F.T.H.U. "PANMAR" sp. j.
Szkló do ścianek wewnętrznych całoszklanych – Float matowy (Marelux) hartowany 8 lub 10 mm; Szkló do ścianek wewnętrznych całoszklanych – Float hartowany 10 mm	Press-Glas SA
Sufity podwieszane: 185 m ² BIOGUARD PLAIN BOARD (600x600), 365 m ² SAHARA BOARD (300x1500), 150 m ² SAHARA BOARD (300x1800), 200m ² CIRRUS GEOMETRIC IMAGE (600x600)	ARMSTRONG BUILDING PRODUCTS sp. z o.o.
Producent rozwiązań oświetleniowych	LUG Light Factory sp. z o.o.



HOTEL W LICZBACH:

- 81 miejsc noclegowych, w tym 4 apartamenty i 38 komfortowych pokoi;
- 3 sale konferencyjne, wyposażone w nowoczesny sprzęt audio-wizualny, system nagłaśniający oraz stały dostęp do Internetu: duża (na 80 osób), plenarna (na 15 osób) oraz klubowa;
- strefa Wellness & SPA z basenami (dużym i solankowym), saunami, łaźnią parową, salami do ćwiczeń, medytacji i relaksu oraz gabinetami zabiegowymi, obejmująca 1400 m² powierzchni;
- restauracja z tarasem widokowym o powierzchni 300 m².



■ Pomieszczenie kąpielowe